

Sygn. akt I ACa 736/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska
Sędziowie :	SA Joanna Kurpierz (spr.) SA Piotr Wójtowicz
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa D. R. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 25 kwietnia 2016 r., sygn. akt I C 384/15,

- 1) odrzuca apelację powoda w części, w jakiej kwestionuje ona orzeczenie o wysokości wynagrodzenia jego pełnomocnika z urzędu, a w pozostałej części apelację powoda oddala;
- 2) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. i 3. w ten sposób, że powództwo oddala i zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej 120 (sto dwadzieścia) złotych z tytułu kosztów procesu;
- 3) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej 240 (dwieście czterdzieści) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;
- 4) przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) na rzecz adwokata D. R. (2) 295,20 (dwieście dziewięćdziesiąt pięć i 20/100) złotych w tym 55,20 (pięćdziesiąt pięć i 20/100) złotych podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Piotr Wójtowicz	SSA Małgorzata Wołczańska	SSA Joanna Kurpierz
---------------------	---------------------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 736/16

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy:

1. zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) na rzecz powoda D. R. (1) kwotę 2.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2015 roku do dnia zapłaty;
2. w pozostałym zakresie powództwo oddalił;
3. zniósł pomiędzy stronami koszty postępowania;
4. zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach na rzecz adwokata D. R. (2) kwotę 147,60 zł, w tym kwotę 27,60 zł (dwadzieścia siedem złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem podatku od towarów i usług za udzielenie powodowi pomocy prawnej z urzędu.

Powód D. R. (1) wnosil o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) kwoty 320 000zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa – w tym kwoty 160 .000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych tj. godności , prawa do godziwego traktowania , prawa to prywatności , które to prawa zostały naruszone poprzez umieszczenie go w przeludnionej celi Aresztu Śledczego w (...), oraz kwoty 160 000zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę związaną z pogorszeniem się jego stanu zdrowia i związane w tym cierpienia fizyczne i psychiczne – co było związane z przebywaniem w przeludnionych, brudnych, zagrzybionych i niedostateczne wentylowanych celach mieszkalnych.

Sąd Okręgowy ustalił co następuje:

Bezsporne w sprawie jest, że powód D. R. (1) od dnia 6 grudnia 2013 r. do 15 kwietnia 2015 r. przebywał w Areszcie Śledczym w (...). Sąd I Instancji następnie wymienił poszczególne cele, w których powód przebywał, a które znajdowały się w Oddziałach I i II, oraz zaznaczył, że wszystkie cele na terenie Aresztu spełniają podstawowe warunki bytowe określone przepisami prawa. Mają wydzielone kąciki sanitarne, wentylację grawitacyjną. Istnieje możliwość dodatkowego wietrzenia cel, gdyż okna są otwierane. W celach jest światło świetlówkowe o odpowiednich parametrach. Część cel na Oddziale IV (w którym powód nie przebywał) wymaga odremontowania z powodu brudnych ścian, zniszczonych tynków, zniszczonej podłogi. Do cel doprowadzona jest zimna woda. Do sierpnia 2014 r. osadzeni mieli zagwarantowaną jedną ciepłą kąpiel w tygodniu, po tej dacie są to dwie kąpiele w tygodniu. Na potrzeby osadzonych w obydwu Oddziałach ( I i II ) jest jedna świetlica. Wyposażenie cel jest zgodne z rozporządzeniem o warunkach odbywania kary, a Areszt jest remontowany w miarę posiadanych środków.

Stan cel jest kontrolowany przez pracowników SANEPID, w okresie poprzedzającym pobyt powoda w Areszcie Śledczym w (...), Areszt był poddawany kontrolom i wizytacjom. Sędzia Sądu okręgowego w (...) I. F. – wizytator ds. penitencjarnych, stwierdziła brak uchybień, konieczność przeprowadzenia remontu kapitalnego z uwagi na wiek obiektu i odstąpiła od wydania szczegółowych zaleceń.

W dniach 15 i 16 maja 2014 roku pracownicy Zespołu Krajowy (...) z upoważnienia Rzecznika Praw Obywatelskich przeprowadzili wizytację Aresztu Śledczego w (...), z której w dniu 2 października 2014 roku został sporządzony protokół z dokumentacją fotograficzną. Kontrolujący stwierdzili, że większość cel mieszkalnych była w dobrym stanie z uwagi na przeprowadzane na bieżąco remonty, które zostały ocenione pozytywnie. Kontrolujący wskazali na konieczność dalszych remontów z uwagi na występujące w niektórych celach ubytki ścian, zagrzybienie i ubytki w podłogach (przykładowo cele nr 47, 56 i 63 **oddziału IV**). Zwrócono uwagę na konieczność zapewnienia cel

o mniejszej ilości osadzonych, gdyż cele kilkunastoosobowe nie zapewniają minimalnych standardów sanitarno-higienicznych wskazanych w przepisach międzynarodowych i zalecono zabudowę wszystkich kąpek sanitarnych. Wskazano na zły stan łóżek oraz brak w części łóżek piętrowych zabezpieczeń przed upadkiem i drabinek. Wskazano na skargi osadzonych na brak ciepłej wody w celach. Zalecono zapewnienie osadzonym intymności w czasie odbywania kąpieli i wykonania ścianek działowych. Wskazano na właściwe traktowanie osadzonych przez funkcjonariuszy oraz zaangażowanie wychowawców. Pozytywnie oceniono praktykę nagradzania osadzonych. Wydano szereg zaleceń mających poprawić funkcjonowanie aresztu.

W czasie pobytu w Areszcie Śledczym w (...) powód przebywał w warunkach przeludnienia :

- W celi nr 19 w dniach 7 i 8 grudnia 2013r tj. 2 dni (w celi 7 osobowej przebywało 8 osadzonych) ;

- w celi nr 12 w okresie od 17 marca 2014r do 13 kwietnia 2014r tj. 27 dni (w celi 8 osobowej w okresie od 17 marca 2014 r do 1 kwietnia 2014 r przebywało 12 osób, w okresie od 2 kwietnia 2014 r do 6 kwietnia 2014r - 11 osób i od 7 kwietnia 2014r do 13 kwietnia 2014 r - 10 osób).

Umieszczenie powoda w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego wynosi poniżej 3 m. kw. w okresie od 17 marca 2014r do 31 marca 2014 i w okresie od 31 marca 2014 do 13 kwietnia 2014 r., nastąpiło na podstawie decyzji Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) z dnia 17 marca 2014r nr (...), a następnie decyzji z dnia 31 marca 2014r nr (...). W uzasadnieniach obu decyzji wskazano, iż przyczyną uzasadniającą takie umieszczenie jest konieczność zapewnienia pobytu powoda w Areszcie nieposiadającym wolnych miejsc w celach mieszkalnych, przy jednoczesnym braku możliwości przetransportowania powoda do innej jednostki, w której miałyby zapewnioną normę powierzchniową. Druga z tych decyzji została poprzedzona zwróceniem się o zgodę do sędziego penitencjarnego, który zgodę taką wyraził zarządzeniem z 26 marca 2014r .

**Cela nr 12** przeznaczona była do pobytu ośmiu osób. W okresie kiedy przebywało w niej 10 -12 osób panował w niej ścisk, brak było możliwości swobodnego poruszania się, nie było możliwości spożywania posiłków przy stołach przez wszystkich osadzonych. Część z nich spożywała posiłki na łóżkach. Wentylacja z kąpika sanitarnego (zabudowanego na całej wysokości) była wyprowadzona do celi mieszkalnej. Dopiero po kilku dniach dostarczono dodatkowe szafki – tak aby zapewnić je wszystkim osadzonym. Po 3 lub 4 dniach osadzonym w warunkach przeludnienia zaproponowano dodatkowy 30 minutowy spacer.

Ustalił Sąd Okręgowy, że w okresie którego dotyczy żądanie pozwu powód korzystał z zasobów biblioteki Aresztu, miał możliwość uczestnictwa w zajęciach sportowych.

Powód od 2 lutego 2010 r. jest uczestnikiem terapii substytucyjnej M.. Jest to terapia dla osób uzależnionych od opiatów, które okazały się niepodatne na tradycyjne metody leczenia narkomanii. Terapia ta wiąże się z kontrolowanym zażywaniem leku. Powód kontynuował terapię w okresie pobytu w Areszcie Śledczym w (...). W trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w (...) powód miał możliwość skorzystania z porady psychologa i z takich porad dwukrotnie korzystał. Z uwagi na fakt, iż powód w ramach terapii otrzymywał Metadon, nie należał do żadnej subkultury, nie był w dobrych relacjach z innymi osadzonymi. Na podstawie decyzji Dyrektora Aresztu z dnia 10 września 2014r został umieszczony w jednoosobowej celi nr 3 wyposażonej monitoring wizyjny. W uzasadnieniu decyzji wskazano, iż przyczyną uzasadniającą takie umieszczenie była konieczność zapewnienia powodowi bezpieczeństwa osobistego. W celi tej przebywał do 1 października 2014 r. Od tej pory powód przez większość czasu był umieszczany w mniejszych celach (1 osobowych, 3-4 osobowych).

Po wyjściu na wolność, od 27 września 2015 r. w związku ze stosowaną terapią powód zgłasza się do (...) Szpitala Miejskiego w C..

Wskazał Sąd Okręgowy, że ustalił stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o dokumenty, które nie były przez strony kwestionowane. Ustalając warunki pobytu w Areszcie, Sąd uwzględnił sprawozdanie z wizytacji z 24 kwietnia 2013 r. raport Krajowego Mechanizmu Prewencji, który był przeprowadzony przez organ niezależny i miał na celu dokonanie

bezsronnej kontroli warunków pobytu osadzonych u pozwanego. Z osobami go wykonującymi współpracowali zarówno funkcjonariusze jak i osadzeni, którzy w jego opracowaniu widzieli możliwość poprawy sytuacji bytowej. Ustalenia co tego w jakich celach, w jakich okresach powód był umieszczany, oraz w jakich warunkach Sąd poczynił nadto częściowo na podstawie zeznań powoda który odwołał się do treści notatek urzędowych złożonych stroną pozwaną. Powód podał, że zapoznał się z tymi notatkami i odpowiadają one stanowi faktycznemu.

Co do warunków pobytu powoda w **celi nr 12** - w warunkach przeludnienia Sąd oparł się częściowo na zeznaniach świadków P. K., P. T., P. S. K. F. i zeznaniach powoda. Ich relacje z pobytu w celach przeludnionej celi nr 12 pokrywały. Ponadto zasady doświadczenia życiowego wskazują, że w momencie gdy do cel 8 osobowych dokwaterowywano kolejne 4 osoby, to warunki pobytu w takich celach są bardzo trudne, a miejsce pobytu osadzonych ograniczone. Sąd nie dał wiary w/w świadkom jak również zeznaniom powoda, że wszystkie cele w Areszcie były w złym stanie, gdyż przeczy temu raport stwierdzający wyraźną poprawę w tym zakresie i opisujący przeprowadzone remonty oraz stwierdzający, że niektóre cele (w **oddziale IV, w którym powód nie przebywał**) wymagają remontu z uwagi na ubytki ścian, zagrzybienie i ubytki w podłogach. Sąd także częściowo uwzględnił zeznania świadków K. M. i T. G.. Nie dał wiary tym zeznaniom w takim zakresie, w jakim świadkowie twierdzili, że warunki panujące w areszcie we wszystkich celach dobre i w pełni zgodne z rozporządzeniem, a to także z uwagi na sprzeczność z wyżej wskazanym raportem.

W zakresie żądania zasądzenia kwoty 160 000 zł z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda tj. godności, prawa do godziwego traktowania, prawa do prywatności poprzez umieszczenie go przeludnionej celi Aresztu Śledczego w (...) powód wywodził swoje roszczenie z art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. w związku z art. 417 k.c. Podkreślił Sąd, że przyjęcie odpowiedzialności z art. 24 § 1 k.c. uzależnione jest od istnienia dobra osobistego, a następnie od jego naruszenia bezprawnym działaniem lub zaniechaniem sprawcy, co stanowi przesłanki tej odpowiedzialności. Na pokrzywdzonym spoczywa ciężar udowodnienia istnienia dobra osobistego, faktu jego naruszenia i powstania krzywdy oraz związku przyczynowego pomiędzy nimi, natomiast art. 24 § 1 k.c. konstruuje domniemanie bezprawności działania bądź zaniechania sprawcy. Z kolei art. 417 § 1 k.c. stanowi ogólną podstawę odpowiedzialności władz publicznych za ich władcze działania. Ustawodawca przyjął, iż wystarczające jest wykonywanie władzy publicznej niezgodnie z prawem, co oznacza, że wykonującemu władzę publiczną - bez względu na sposób i formę działania - można postawić zarzut działania z naruszeniem prawa. Za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu władzy publicznej odpowiada ta osoba prawna, z którą związana jest jednostka organizacyjna lub osoba fizyczna wykonująca uprawnienia władzy publicznej. Pracownicy służby więziennej wykonują czynności z zakresu władzy publicznej, a zatem za szkody przez nich wyrządzone odpowiedzialność ponosi Skarb Państwa. Wskazał Sąd, że ustalone zostało że powód przebywał w warunkach przeludnienia w dniach 7 i 8 grudnia 2013r, oraz od 17 marca 2014 r. do 13 kwietnia 2014 r. W ocenie Sądu Okręgowego pozwany nie obalił domniemania bezprawności swego postępowania wobec powoda odnośnie pobytu powoda w tym okresie warunkach przeludnienia. Dodał, że przepisy prawa dopuszczają możliwość umieszczenia osadzonych w warunkach przeludnienia na czas określony. Pozwany spełnił formalnie wymogi z art. 110 § 2b k.k.w. co do pobytu w warunkach przeludnienia w okresie od 17 marca 2014 r. do 13 kwietnia 2014 r. Co do pobytu w takich warunkach w dniach 7 i 8 grudnia 2013r pozwany nie wykazał, aby spełnione zostały formalne wymogi wynikające ze wskazanego przepisu.

Zdaniem Sądu I Instancji, mimo spełnienia wymogów z przepisu art. 110 § 2b k.k.w. co do pobytu powoda w celi nr 12 w warunkach przeludnienia, w ocenie tego Sądu warunki te w przypadku powoda miały charakter nadmiernej represji i poniżającego traktowania. Przeludnienie to bowiem było bardzo duże, gdyż w okresie od 17 marca do 1 kwietnia 2014 r. w celi przeznaczonej dla 8 osób było osadzonych osób 12, a w późniejszym okresie 11 i 10 osób. W ocenie Sądu Okręgowego pozwany winien wykazać, iż w konkretnej sprawie zaistniał szczególnie uzasadniony wypadek i że nie było możliwości rozlokowania osadzonych w sposób bardziej racjonalny i zapewniający im odpowiedni metraż.

Stwierdził Sąd I Instancji, że powód częściowo wykazał zasadności swoich roszczeń. Przebywał on bowiem dwukrotnie w warunkach przeludnienia - raz przez 2 dni, a następnie przez okres 27 dni Przeludnienie w przypadku pobytu w celi nr 12 było znaczne i powodowało bardzo złe warunki osadzenia w celach. Jednocześnie pozwany nie wykazał jakie dotatkowe zajęcia kulturalno- oświatowe lub z zakresu kultury fizycznej i sportu zapewniał w tym czasie powodowi

do czego zakład penitencjarny jest zobowiązany zgodnie z art. 110 § 2h k.k.w. Co do dłuższych spacerów, to powód i świadek P. K. zeznali, że zapewniono je osadzonemu dopiero po 3 czy 4 dniach.

Zdaniem Sądu Okręgowego zaistniała więc kumulacja negatywnych warunków, prowadząca do naruszenia dóbr osobistych powoda. Umieszczeniem powoda w Areszcie Śledczym w (...) w celach bez zapewnienia minimalnych norm powierzchni ze znacznym stopniem przeludnienia, bezprawnie naruszył jego dobro osobiste w postaci godności i prawa do godnego odbywania kary w stopniu, który uzasadnia przyznanie powodowi zadośćuczynienia na podstawie art. 24 k.c., art. 448 k.c. w zw. z art. 417 k.c. W ocenie Sądu Okręgowego pozwany nie wykazał, iż odnośnie powoda, zachodził szczególnie uzasadniony wypadek umieszczenia go w celach niespełniających minimalnych norm powierzchni przypadającej na jedną osobę. Oceniając rozmiar krzywdy doznanej w związku tym przez powoda Sąd miał na względzie, iż odbywanie kary zawsze wiąże się z dyskomfortem. Kara ze swej istoty jest dolegliwa. Sąd uznał, iż żądana wysokość zadośćuczynienia znacząco przekracza rozmiar doznanej krzywdy. Sąd wycenił jej wysokość na kwotę 2.000 zł, co stanowi wartość ekonomicznie odczuwalną przez powoda i w pełni rekompensuje mu doznaną krzywdę. Porównał wysokość minimalnego wynagrodzenia, które poczynając od 1 stycznia 2016 r. wynosi 1850 zł brutto, a przyznane powodowi zadośćuczynienie netto znacznie tę kwotę przekracza. Żądana kwota zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana i nie odpowiada ani rozmiarowi krzywdy, ani też nie uwzględnia obecnych stosunków majątkowych, dlatego też na mocy w/w przepisów powództwo w pozostałym zakresie zostało oddalone. Powód nie wykazał również aby naruszenie dóbr osobistych było dla niego szczególnie dotkliwe, co stanowiłoby podstawę do określenia zadośćuczynienia wyższych rozmiarów. Orzekając o odsetkach Sąd zasądził je od dnia wytoczenia powództwa, gdyż na tą datę roszczenie powoda (zakresie uwzględnionym) było zasadne.

Oceniając żądanie zasądzenia na rzecz powoda dalszej kwoty 160 000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę związaną z pogorszeniem się jego stanu zdrowia i związane w tym cierpienia fizyczne i psychiczne, co było spowodowane zdaniem powoda przebywaniem w przeludnionych, brudnych, zagrzybionych, niedostatecznie wentylowanych celach mieszkalnych wskazał Sąd Okręgowy na art. 445 § 1 k.c. i art. 444 k.c. Z uwagi na fakt, że podstawową i niezbędną przesłanką zasądzenia zadośćuczynienia jest wystąpienie krzywdy, rozważył Sąd, czy w przypadku powoda miała ona miejsce i czy była skutkiem niezgodnego z prawem działania pozwanego. Krzywdę, na gruncie niniejszej sprawy, należy rozumieć jako ból i cierpienie spowodowane utratą lub pogorszeniem zdrowia. Przeprowadzone postępowanie nie potwierdziło jednak, aby na skutek pobytu w Areszcie Śledczym w (...) wystąpiło jakiegokolwiek pogorszenie stanu zdrowia powoda. Sam powód nie wskazał na czym to pogorszenie jego stanu zdrowia miałyby polegać i nie przedstawił na te okoliczność żadnych dowodów. Przedłożył zaświadczenia, z których wynikało, iż od 2010 r. jest uczestnikiem terapii substytucyjnej Metadonem, która jest przeznaczona dla osób uzależnionych od opiatów, niepodatnych na tradycyjne metody leczenia narkomanii. Terapia ta wiąże się z kontrolowanym zażywaniem leku. Powód podnosił, że faktycznie terapii tej został pozbawiony. Z drugiej strony zeznawał jednak, iż kontynuował terapię - tj. otrzymywał zalecane mu dawki Metadonu. Podał też, iż miał możliwość kontaktu z psychologiem i z takich porad dwukrotnie korzystał. Fakt, że z odbytych wizyt nie był zadowolony (na co wskazywał w zeznaniach), nie może stanowić podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego – nie świadczy bowiem ani o pogorszeniu stanu zdrowia powoda, ani o doznanej krzywdzie, ani o bezprawności działań pozwanego. Powód zeznawał też, że czuł się szykanowany przez współosadzonych z powodu terapii, której podlegał, z tego powodu, że nie należał do subkultur. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał jednak na poczynienie takich ustaleń, a przede wszystkim brak podstaw do ustalenia, że pracownicy Aresztu tolerowali ewentualne niedopuszczalne zachowania wobec powoda. Brak zatem w ocenie Sądu Okręgowego podstaw do poczynienia ustaleń, aby opisywane przez powoda sytuacje doprowadziły do pogorszenia jego stanu zdrowia, czy też w inny sposób prowadziły do naruszania jego dóbr osobistych powoda. Z tych względów powództwo ponad kwotę 2000 zł Sąd Okręgowy oddalił.

Orzekając o kosztach procesu, Sąd Okręgowy na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. zastosował zasadę wzajemnego ich zniesienia pomiędzy stronami, gdyż powód utrzymał się w swoim żądaniu częściowo. Na podstawie § 2 ust. 1 i 3 w związku z § 10 ust. 1 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, Sąd zasądził na rzecz pełnomocnika udzielającego powodowi

pomocy prawnej z urzędu wynagrodzenie w stawce minimalnej ustalonej według charakteru roszczenia, powiększone o wartość podatku od towarów i usług.

Od opisanego wyżej wyroku apelacje wniosły obie strony.

Dalej idąca jest apelacja pozwanego Skarbu Państwa, który kwestionuje zasadę swej odpowiedzialności. Pozwany zaskarżył wyrok w punktach 1, 3 i 4, wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje. Jako ewentualne wskazano żądanie uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji. Wyrokowi zarzucono naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 233 § 1 k.p.c. przez wadliwą ocenę dowodów i błędne ustalenia faktyczne oraz naruszenie prawa materialnego, tj. art. 23, 24 § 1 k.c. w zw. z art. 417 k.c. i art. 448 k.c. przez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w sytuacji gdy nie zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo oraz w zakresie rozstrzygnięcia o przyznaniu pełnomocnikowi z urzędu wynagrodzenia. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez „orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy” oraz o zasądzenie na rzecz pełnomocnika z urzędu kwoty 4.428 zł (3.600 netto) z tytułu kosztów udzielonej powodowi z urzędu pomocy prawnej. Zarzucił wyrokowi naruszenie art. 233 k.p.c. oraz § 19 pkt 1 w zw. z § 20 i § 6 pkt 6 i § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego i przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

W pierwszej kolejności wskazać należy, że część apelacji powoda skierowana jest przeciwko orzeczeniu o przyznaniu wynagrodzenia pełnomocnikowi powoda z urzędu od Skarbu Państwa (punkt 4. zaskarżonego wyroku). Zakwestionowano wysokość przyznanego pełnomocnikowi wynagrodzenia. W apelacji powoda w istocie zawarte więc zostało zażalenie pełnomocnika z urzędu adwokata D. R. (2). To pełnomocnik powoda jest legitymowany do wniesienia zażalenia na zawarte w wyroku orzeczenie w przedmiocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, a nie strona. Powód nie jest osobą uprawnioną do zaskarżenia tego typu rozstrzygnięcia. W dodatku ustawowy, tygodniowy termin do dokonania tej czynności, zgodnie z art. 394 § 2 k.p.c. zaczął dla pełnomocnika biec od dnia doręczenia wyroku z uzasadnieniem, to jest od dnia 13 maja 2016 r. i upłynął 20 maja 2016 r. Tymczasem owo zażalenie zawarte w apelacji powoda wniesiono 25 maja 2016 r. r. (koperta k. 294), a zatem było ono spóźnione. Apelacja podlegała więc w tej części odrzuceniu na podstawie art. 373 k.p.c. w związku z art. 370 k.p.c.

Przechodząc do rozpoznania apelacji pozwanego, jako dalej idącej, w związku z kwestionowaniem zasady odpowiedzialności Skarbu Państwa, w ocenie Sądu Apelacyjnego jest ona uzasadniona. Co prawda nie można się zgodzić z zarzutem zawartym w tej apelacji, dotyczącym naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., gdyż nie stanowi o naruszeniu omawianego przepisu dokonana przez sąd orzekający ocena prawna, stanowiąca rozważanie czy w ustalonym stanie faktycznym znajduje zastosowanie konkretna norma prawa materialnego, w tym rozważanie, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, czy pozwany obalił domniemanie bezprawności, czy powód doznał krzywdy w wymiarze uzasadniającym przyznanie mu zadośćuczynienia. Wskazany przepis wyraża jedną z podstawowych zasad postępowania cywilnego, czyli zasadę swobodnej oceny dowodów. Stanowi on, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Jeśli zatem strona zarzuca naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., to musi wykazać, że sąd przyjmując wiarygodność określonego dowodu lub odmawiając tej wiarygodności przekroczył granice swobodnej oceny, bądź też, że sąd zignorował zebrane w sprawie dowody. Inne uzasadnienie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest adekwatne do treści tego przepisu. Takich zarzutów w apelacji pozwanego jednak nie postawiono. W dodatku pozwany podkreślił, że w świetle prawidłowych ustaleń Sądu I Instancji zarzuty powoda dotyczące warunków pobytu powoda w Areszcie Śledczym w

(...) w zakresie zagrzybionych, niedoświetlonych cel, niedostatecznie wentylowanych, pozbawienia dostępu do ciepłej wody, pozbawienia terapii, dostępu do świetlicy, szykanowania powoda, były nieuzasadnione (uzasadnienie apelacji pozwanego). Przede wszystkim prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, że powód przebywał w celach w Oddziale I i II, a te zostały wyremontowane, nie zaś w Oddziale IV, który wymagał remontu. Sąd Okręgowy wskazał, że ustalił stan faktyczny w oparciu o dokumenty, które nie były przez strony, zwłaszcza przez powoda kwestionowane, który odwołał się nawet do treści notatek urzędowych złożonych stroną pozwaną. Powód podał, że zapoznał się z tymi notatkami i odpowiadają one stanowi faktycznemu. Ustalając warunki pobytu w Areszcie, Sąd uwzględnił zatem sprawozdanie z wizytacji z 24 kwietnia 2013 r., raport Krajowego Mechanizmu Prewencji, który był przeprowadzony przez organ niezależny i miał na celu dokonanie bezstronnej kontroli warunków pobytu osadzonych u pozwanego. Co do warunków pobytu powoda w **celi nr 12** - to jest w warunkach przeludnienia, Sąd oparł się częściowo na zeznaniach świadków P. K., P. T., P. S. K. F. i zeznaniach powoda. Ich relacje z pobytu w celach przeludnionej celi nr 12 pokrywały. Sąd I Instancji nie dał jednak wiary w/w świadkom, jak również zeznaniom powoda, że wszystkie cele w Areszcie były w złym stanie, podkreślając, że przeżył temu raport stwierdzający wyraźną poprawę w tym zakresie i opisujący przeprowadzone remonty oraz stwierdzający, że niektóre cele (w **oddziale IV**, w którym powód nie przebywał) wymagają remontu z uwagi na ubytki ścian, zagrzybienie i ubytki w podłogach. Ustalił nadto Sąd Okręgowy, że w okresie, którego dotyczy żądanie pozwu powód korzystał z zasobów biblioteki Aresztu, miał możliwość uczestnictwa w zajęciach sportowych. Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego są prawidłowe, a Sąd Apelacyjny je podziela.

Z prawidłowych ustaleń Sąd I Instancji wyprowadził jednak błędne wnioski co do tego, że pozwany nie obalił domniemania bezprawności odnośnie pobytu powoda w dniach 7 i 8 grudnia 2013 r. oraz w okresie od 17 marca do 13 kwietnia 2014 r. w warunkach przeludnienia, przy kumulacji złych warunków panującej w celach, że doszło wówczas do naruszenia dóbr osobistych powoda przez umieszczenie go w takich warunkach, że pozwany nie wykazał jakie dodatkowe zajęcia kulturalno – oświatowe lub z zakresu kultury fizycznej i sportu zapewniał w tym czasie powodowi, nie wykazał też by w odniesieniu do powoda zachodził szczególnie uzasadniony wypadek umieszczenia go w celach niespełniających minimalnych norm powierzchni, że powód doznał krzywdy uzasadniającej przyznanie mu zadośćuczynienia.

Trzeba przypomnieć, że począwszy od dnia 6 grudnia 2009 r. przepisy art. 110 § 2 a - § 2 b k.k.w. w sposób szczegółowy i konkretny określają przypadki, w których możliwe jest umieszczenie skazanego w celi, gdzie powierzchnia mieszkalna przypadająca na osadzonego wynosi mniej niż 3 m<sup>(2)</sup>. Jak wynika z dokonanych ustaleń w pozwanej jednostce penitencjarnej powód był osadzony w warunkach przeludnienia dwa dni (7 i 8 grudnia 2013 r.) i 27 dni w okresie od 17 marca 2014 r. do 13 kwietnia 2014 r. Jeśli chodzi o dwa dni w grudniu 2013 r., to istotnie nie wydano względem powoda takiej decyzji. Jednak, gdy chodzi o okres 27 dni na przełomie marca i kwietnia 2014 r., taka decyzja została wydana. Sąd prawidłowo ustalił, że w okresie od 17 marca 2014 r. do 31 marca 2014 r. umieszczenie powoda w takiej celi nastąpiło na podstawie decyzji Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) z dnia 17 marca 2014r nr (...). Następnie na podstawie decyzji z dnia 31 marca 2014 r. nr (...), poprzedzonej zwróceniem się o zgodę do sędziego penitencjarnego i uzyskaniem takiej zgody zarządzeniem z 26 marca 2014 r. przedłużono ów pobyt do 13 kwietnia 2014 r. W uzasadnieniach obu decyzji wskazano, iż przyczyną uzasadniającą takie umieszczenie jest konieczność zapewnienia pobytu powoda w Areszcie nieposiadającym wolnych miejsc w celach mieszkalnych, przy jednoczesnym braku możliwości przetransportowania powoda do innej jednostki, w której miałby zapewnioną normę powierzchniową. Niewątpliwie powód nie zaskarżył tych decyzji.

Rację ma Sąd Okręgowy wskazując, iż ograniczenie praw i wolności skazanego może wynikać jedynie z ustawy i wydanego na jej podstawie prawomocnego orzeczenia. Podkreślić wypada, że ustawowe ograniczenia praw i wolności osób odbywających karę pozbawienia wolności zamieszczone są między innymi w k.k.w., regulującym zasady i sposób wykonywania orzeczonych przez sądy kar. Przepisy art. 102, art. 110a, art. 135 k.k.w. określają prawa i obowiązki osób odbywających karę pozbawienia wolności oraz regulują uprawnienia i obowiązki funkcjonariuszy zakładów karnych w zakresie nadzoru nad prawidłowym wykonaniem tej kary oraz ochrony porządku i bezpieczeństwa. Przepisy k.k.w. przewidują też szczególną drogę dochodzenia przez skazanych odbywających karę pozbawienia wolności ochrony ich praw naruszonych lub zagrożonych działaniami funkcjonariuszy więziennych. Zgodnie z art. 7 i art. 34 k.k.w. skazany

może zaskarżyć do sądu penitencjarnego oraz do sądu penitencjarnego decyzje wydawane przez funkcjonariuszy z powodu ich niezgodności z prawem. W tym szczególnym trybie następuje zatem stwierdzenie, czy decyzja oraz działania i zaniechania funkcjonariusza służby więziennej ograniczające prawa osoby osadzonej były zgodne z prawem czy bezprawne. Skoro więźniowie mogą domagać się w odpowiednim postępowaniu zapewnienia im godziwych warunków wykonywania kary pozbawienia wolności, to w sprawie o naruszenie ich dóbr osobistych nie mogą powoływać się na te okoliczności, które mogły stanowić podstawę skarg i wniosków kierowanych do odpowiednich organów na podstawie przepisów k.k.w. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012 r. IV CSK 276/11, OSNC 2012, nr 9, poz. 107). Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą apelację podzielił wyżej przedstawione stanowisko Sądu Najwyższego. Postępowanie cywilne w sprawie o ochronę dóbr osobistych nie może bowiem zastępować odpowiedniego trybu przewidzianego w kodeksie karnym wykonawczym dla zmniejszenia uciążliwości odbywania kary pozbawienia wolności. Skoro więźniowie mogą domagać się w odpowiednim postępowaniu zapewnienia im godziwych warunków wykonywania kary pozbawienia wolności, to w sprawie o naruszenie ich dóbr osobistych nie mogą powoływać się na te okoliczności, które mogły stanowić podstawę skarg i wniosków kierowanych do odpowiednich organów na podstawie przepisów k.k.w.

Z wyżej przytoczonych względów, w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego nie może oceniać, czy wydana decyzja była bezprawna. Do oceny tej uprawniony jest jedynie sędzia lub sąd penitencjarny w razie odwołania się skazanego od decyzji lub podjęcia działania z urzędu. Gdyby bowiem skazany, mógł - bez zaskarżenia takiej decyzji w trybie przewidzianym w tym kodeksie - skutecznie dochodzić ochrony bezpośrednio przed sądem cywilnym w sprawie o naruszenie dóbr osobistych, to przewidziany i uregulowany w kodeksie karnym wykonawczym tryb postępowania penitencjarnego nie tylko nie mógłby spełniać funkcji zakładanych przez ustawodawcę, lecz w istocie straciłby rację bytu. Nie ma zatem racji Sąd Okręgowy, że pozwany nie obalił domniemania bezprawności, mimo wydania decyzji o umieszczeniu powoda w warunkach nie spełniających norm powierzchniowych. Nie ma też racji, że mimo wydania stosownych decyzji (niezaskarżonych przez powoda) pozwany miałby jeszcze dodatkowo udowodniać, że zachodził szczególnie uzasadniony wypadek umieszczenia powoda w celach niespełniających minimalnych norm powierzchni. Sąd Okręgowy przywołał przy swym stanowisku wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 listopada 2012 r., sygnatura akt I ACa 732/12, iż samo przeludnienie jednostek penitencjarnych, mające charakter powszechny w skali ogólnopolskiej, nie wystarczające z tego punktu widzenia i nie jest nawet przyczyną, lecz efektem innych zjawisk, lecz cytowany wyrok zapadł nie dość, że w innym stanie faktycznym, to w dodatku w innym stanie prawnym. Sąd Okręgowy popadł też w sprzeczność stwierdzając, że pozwany nie wykazał też jakie dodatkowe zajęcia kulturalno – oświatowe lub z zakresu kultury fizycznej i sportu zapewniał w tym czasie powodowi, podczas gdy w części zawierającej ustalenia faktyczne ustalił, że „ w okresie którego dotyczy żądanie pozwu powód korzystał z zasobów biblioteki Aresztu, miał możliwość uczestnictwa w zajęciach sportowych”. Nie można też mówić o kumulacji negatywnych warunków podczas pobytu w „przeludnionej” celi nr 12, gdyż, po pierwsze, pobyt w warunkach nie spełniających norm powierzchni nie był bezprawny, co już wyżej wykazano, a po drugie, cela znajdowała się w wyremontowanym oddziale, a jej opis wynika z notatki służbowej (k.79-83), której powód nie kwestionował, a która stała się zresztą podstawą ustaleń Sądu I Instancji. Cela nr 12 posiada wydzielony kącik sanitarny zapewniający niekrepujące użytkowanie. Kącik ten składa się z muszli klozetowej i umywalki, do której podłączona jest bieżąca woda. Muszla klozetowa jest oddzielona od pozostałej części murkiem do sufitu, posiada drzwi. Cela jest po remoncie, na podłodze położone są kafelki podłogowe, oświetlenie świetlówkowe o bardzo dobrych parametrach, cela posiada 2 okna zapewniające dopływ światła dziennego. Nawet jeśli w okresie 27 dni pobytu w tej celi w warunkach przeludnienia osadzeni mieli trudniejsze warunki z powodu braku miejsca przy stole, czy swobodniejszego poruszania się po celi, nie świadczy to o naruszeniu dóbr osobistych powoda. Podzielić należy pogląd wyrażony w postanowieniu z dnia 20 grudnia 2010 r., sygn. akt IV CSK 449/10, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobytym w takim zakładzie polegających np. na niższej od oczekiwanej jakości warunków sanitarnych, albo okresowym przebywaniu w celi z większą niż określona standardami liczbą osadzonych. Nie powinno się oczekiwać warunków podobnych do domowych, które dla wielu ludzi bywają bardzo trudne, a nie wynikają z odbywania żadnej kary. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania społeczeństwa. Dodać trzeba, że warunki, w jakich powód odbywał karę pozbawienia wolności były



takie same jak dla innych więźniów i w związku z tym nie były przejawem jakiegokolwiek jego dyskryminacji. Odbywanie kary pozbawienia wolności z natury rzeczy wiąże się z różnego rodzaju dolegliwościami. Tylko gdy przybierają one formy poniżania, dokuczania, znęcania itp., czy też pozbawiania osadzonych podstawowych warunków godziwej egzystencji, można by je uznać za bezprawne naruszenie dóbr osobistych w rozumieniu art. 23 k.c. oraz art. 24 k.c.

Nie można też zapomnieć, że powód przebywał w warunkach przeludnienia przez dwa dni, bez stosownej decyzji Dyrektora Aresztu. W tym przypadku można więc mówić o bezprawności. W celi nr 19 powinno przebywać 7 osób, a przebywało 8. Z opisu celi nr 19 wynika, że posiada ona wydzielony kącik sanitarny zapewniający niekrępujące użytkowanie. Kącik ten składa się z muszli klozetowej i umywalki, do której podłączona jest bieżąca woda. Muszla klozetowa jest oddzielona od pozostałej części murkiem do sufitu, posiada drzwi. Cella jest po remoncie, na podłodze położone są kafelki podłogowe, oświetlenie świetlówkowe o bardzo dobrych parametrach, cella posiada 2 okna zapewniające dopływ światła dziennego. Przeludnienie przez bardzo krótki okres (dwóch dni), było więc bardzo nieznaczne (o jedną osobę), a cella nr 19 była wyremontowana i posiadała stosunkowo dobre warunki.

Wypada zauważyć, że orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, że Sąd nie ma obowiązku zasądzania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w każdym przypadku wyrządzenia krzywdy naruszeniem dobra osobistego. Sądowi pozostawiona jest ocena celowości przyznania ochrony w żądanej formie, jej adekwatności do rodzaju naruszonego dobra. Znikomość ujemnych następstw może być podstawą do oddalenia powództwa o przyznanie zadośćuczynienia. Nie można również abstrahować od okoliczności w jakich doszło do wyrządzenia szkody. Zasądzenie zadośćuczynienia ma zatem charakter fakultatywny i od oceny Sądu opartej na analizie okoliczności konkretnej sprawy zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie.

Roszczenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie. W okolicznościach niniejszej sprawy trudno uznać, by oceniane warunki osadzenia powoda wyrządzały mu krzywdę uzasadniająca przyznanie zadośćuczynienia. Przypomina się, w ślad za ugruntowanym orzecznictwem, że środki pozbawiające osobę wolności, mogą często pociągać za sobą nieuchronny element cierpienia i poniżenia. Jednak tylko wtedy, jeśli wykraczają one poza nieuchronny element cierpienia i upokorzenia związanego z daną formą zgodnego z prawem karania, można mówić o poniżającym i nieludzkim traktowaniu. O naruszeniu godności skazanego z prawem do ochrony prawnej można więc mówić dopiero wtedy, gdy cierpienia i upokorzenie przekraczają konieczny element cierpienia wpisanego w odbywanie kary pozbawienia wolności, zwłaszcza przy bierności zakładu karnego, który nie dba o poprawę warunków odbywania kary i godzi się na przepełnienie cel, nie dba o zwiększenie ich ilości, o remonty, o polepszenie warunków socjalnych, żywieniowych, czy wreszcie kulturalnych (zob. wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach: z 29.07.2010 r. sygn. V ACa 222/10, z 22.04.2010 r. sygn. I ACa 10/10). Niewątpliwie, godność człowieka – także osoby odbywającej karę pozbawienia wolności – jak i inne dobra osobiste, podlega ochronie także na podstawie art. 40 ust. 4 Konstytucji RP, art. 3 Konwencji oraz art. 4 k.k.w. Przepisy te nakazują wykonywanie kary w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności skazanego oraz zakazują stosowania tortur lub nieludzkiego albo poniżającego traktowania i karania skazanego. Ograniczenie praw i wolności skazanego może wynikać jedynie z ustawy i wydanego na jej podstawie prawomocnego orzeczenia (art. 41 Konstytucji RP). Fakultatywny charakter zadośćuczynienia (art. 448 k.c.) uzasadnia w okolicznościach niniejszej sprawy odmowę przyznania go powodowi, gdyż jednostkowe, w istocie drobne i niezbyt intensywne, także w czasie, zdarzenia nie spowodowały takiej szkody niemajątkowej, która uzasadniałaby przyznanie zadośćuczynienia.

W świetle powyższego zaskarżony wyrok podlegał w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. zmianie przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu od powoda na rzecz pozwanego w wysokości 120 zł w oparciu o art. 98 k.p.c., zgodnie z § 11 pkt 25 obowiązującego wówczas Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości.

W świetle powyższych ustaleń i rozważań apelacja powoda, który kwestionuje wysokość zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c., uznając zasądzoną kwotę 2 000 zł jako rażąco zaniżoną w stosunku do doznanej przez powoda krzywdy, musi być uznana za oczywiście bezzasadną (art. 385 k.p.c.).

Nie ma też racji powód formułując zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia wszelkich okoliczności faktycznych w przedmiotowej sprawie, mających wpływ na rozmiar doznanej przez powoda krzywdy i w konsekwencji niezasadne uznanie, że warunki panujące w Areszcie Śledczym w (...) nie miały wpływu na pogorszenie jego stanu zdrowia. Zarzut ten nie jest adekwatny do naruszenia art. 233 k.p.c. (paragrafu apelujący co prawda nie wskazuje; należy mniemać, że brak wszechstronnego rozważenia okoliczności faktycznych wskazuje na § 1 art. 233 k.p.c.). Wywody apelacji stanowią w istocie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego. Sąd Apelacyjny, jak już na wstępie odnotowano, podziela te ustalenia, bowiem stanowią one wynik wszechstronnej analizy całego zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd Okręgowy ustalił wszakże, że powód był poddany terapii Metadonem, i wbrew twierdzeniom powoda, korzystał z pomocy psychologa w Areszcie Śledczym (...). Niezadowolenie powoda z kontaktów z psychologiem nie może świadczyć o odpowiedzialności Skarbu Państwa, co słusznie podniósł Sąd I Instancji. Powód nie udowodnił w żaden sposób, zgodnie z regułą wynikającą z art. 6 k.c., by w związku z pobytem w Areszcie Śledczym w (...) nastąpiło pogorszenie jego stanu zdrowia. Nie wskazał nawet na czym to pogorszenie miałoby polegać. Jeśli powód twierdzi, że był szykanowany przez współosadzonych, to nie wykazał, że pozwany to tolerował, oraz nie wykazał, by doprowadziło to do pogorszenia stanu jego zdrowia i naruszenia dóbr osobistych. Słusznie zatem Sąd Okręgowy w tej części roszczenie oddalił, a apelacja powoda jako pozbawiona podstaw podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Prokuratorię Generalną zażądał kosztów postępowania apelacyjnego. Zgodnie z art. 99 k.p.c. przepisy o wynagrodzeniu adwokata stosuje się także do zwrotu kosztów Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prokuratorię Generalną. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania powinno znaleźć się w orzeczeniu końcowym, zgodnie z art. 108 k.p.c. Powód przegrał postępowanie, a zatem powinien ponieść koszty postępowania w oparciu o art. 98 k.p.c., a powołane wyżej przepisy stosuje się w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny uznał zatem, że powód powinien zwrócić przeciwnikowi koszty procesu w kwocie 240 złotych, to jest w wysokości określonej w obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 r. Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r., w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz.1800). Brak w ocenie Sądu Apelacyjnego podstaw, by w postępowaniu apelacyjnym odstąpić od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, przewidzianej w art. 98 k.p.c.

SSA Piotr Wójtowicz SSA Małgorzata Wołczańska SSA Joanna Kurpierz